

SEBASTIAN WOJCIECHOWSKI

Poznań

ZAGROŻENIA DLA BEZPIECZEŃSTWA NA BAŁKANACH

Wśród różnych teoretycznych modeli dotyczących bezpieczeństwa w Europie interesujące oraz skłaniające tak do przemyśleń, jak i polemik jest rozróżnienie między europejską i atlantycką opcją bezpieczeństwa¹.

Pierwsza z nich opiera się na przekonaniu o konieczności stworzenia samodzielnego i niezależnego od USA mechanizmu utrzymywania i umacniania bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Jego teoretyczną podstawą mają być normy prawne wypracowane w obrębie struktur regionalnych (np. UE czy OBWE), a także systemu uniwersalnego. Rzeczywista zaś realizacja ma się opierać na wspólnych zachodnioeuropejskich lub ogólnoeuropejskich siłach (formacjach) zbrojnych. Przykładem urzeczywistnienia tej opcji była Unia Zachodnioeuropejska, a obecnie są działania związane z tworzeniem Europejskich Sił Szybkiego Reagowania.

Scenariusz drugi, atlantycki, opiera się na utrzymaniu ścisłych związków jednoczącej się Europy ze Stanami Zjednoczonymi. W myśl tego wariantu głównym filarem bezpieczeństwa międzynarodowego na kontynencie europejskim ma być NATO. Zasadnicze teoretyczne uzasadnienie takiej orientacji sprowadza się do stwierdzenia, iż USA i Kanadę uznać należy za część europejskiej cywilizacji, a zatem powinny one brać czynny udział w polityce oraz rozwiązywaniu problemów europejskich.

W ocenie części ekspertów zajmujących się problematyką europejskiego bezpieczeństwa wybór pomiędzy modelem europejskim a atlantyckim nie jest – jak mogłoby się wydawać – pryncypialny czy konieczny dla państw tego regionu. Uzasadniają to oni faktem, iż obie opcje przenikają się wzajemnie, zachodzą pomiędzy nimi różne interakcje, że związki historyczne, polityczne czy ekonomiczne „starego” i „nowego” kontynentu, podobnie jak rola USA w polityce europejskiej, są i będą ponadczasowe².

¹ Na temat bezpieczeństwa w Europie zob. np.: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. D. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa 1997; R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Warszawa 1999; *Security Studies for the 21st Century*, (ed.) R. Shultz, R. Godson, G. Quester, Dulles 1999.

² J. Stańczyk, *Model integracji europejskiej – perspektywy i dylematy*, „Rocznik Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Paryżu” 2001, tom 4, s. 141-145.

Obecne wydarzenia międzynarodowe związane choćby z wojną w Iraku, ale nie tylko, pokazują jednak występujące i pogłębiające się różnice stanowisk zarówno na linii USA – część państw Unii Europejskiej, jak i w obrębie samej UE (Wielka Brytania, Hiszpania, Francja, Niemcy). Wskazują na coraz silniejsze rozbieżności i konflikt interesów między opcją atlantycką a europejską – w tym m.in. w kwestii bezpieczeństwa międzynarodowego. Może to doprowadzić do dalszego pogłębiania się podziałów, przyspieszenia prac wokół tworzenia unijnych sił zbrojnych, konieczności opowiedzenia się państw europejskich za którymś z wybranych modeli, a nawet do reorganizacji *NATO*.

Jednym z miejsc w Europie, gdzie powyższe rozbieżności występowały i występują, są Bałkany³. Oprócz specyfiki tamtejszej sytuacji, Półwysep Bałkański charakteryzuje się też relatywnie dużą intensywnością oraz prawdopodobieństwem wystąpienia kolejnych napięć, sporów czy konfliktów. Lista rzeczywistych oraz potencjalnych zagrożeń dla stanu i poczucia bezpieczeństwa jest długa i zróżnicowana. Omówię najważniejsze spośród nich.

KONFLIKT ETNICZNY

Realnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa na Bałkanach jest wystąpienie tam kolejnego konfliktu etnicznego. Według P. Kraszewskiego i K. Wawrucha konflikt etniczny to taki rodzaj konfliktu społecznego, w którym – bez względu na przyczyny – stronami są grupy etniczne, narody lub mniejszości narodowe funkcjonujące w społeczeństwach wieloetnicznych i wielonarodowościowych. Natomiast S. Szynkiewicz definiuje konflikt etniczny jako sytuację, z którą mamy do czynienia wtedy, gdy co najmniej jedną ze stron tego konfliktu jest grupa etniczna, a jego przedmiotem „(...) jest stosunek do wartości stanowiących o tożsamości kulturowej”⁴.

Z kolei J. S. Joseph zauważa, że konflikty etniczne jako zjawiska społeczne występują wtenczas, gdy wchodzące w interakcje grupy społeczne dążą do realizacji nie dających pogodzić się ze sobą celów. Stronami tych procesów są na ogół państwa lub grupy możliwe do zidentyfikowania na podstawie pewnych cech charakterystycznych, np.: regionu geograficznego, rasy, religii, języka⁵.

³ Za państwa bałkańskie – za autorami *SIPRI Yearbook* – uznaje Albanii, Bośnię i Hercegowinę, Bułgarię, Chorwację, Grecję, Macedonię, Rumunię, Słowenię, Turcję, Serbię i Czarnogórę; *SIPRI Yearbook 2000. Armaments, Disarmament and International Security*, Oxford 2000, s. 25.

⁴ *Konferencja interdyscyplinarna „Konflikty etniczne”, „Sprawy Narodowościowe” 1995, z. 2(7), s. 226-227.*

⁵ Podają za: R. Suchocka, *Integracja europejska w polskiej perspektywie*, Poznań 1999, s. 169; zob. też S. Horowitz, *Ethnic Groups in Conflict*, London 1985.

W przypadku analizowanego regionu wskazać można na dwa główne spotykane w tej części świata rodzaje konfliktu etnicznego:

a) pierwszy ma miejsce, gdy mniejszości narodowe dążą do uzyskania od władz państwowych gwarancji, że ich prawa kulturowe lub polityczne będą przestrzegane, np. Węgrzy na Słowacji czy Turcy w Bułgarii;

b) drugi występuje w sytuacji, kiedy mniejszość lub mniejszości zamieszkujące dane państwo opowiadają się za odłączeniem od niego, przykładem z przeszłości są choćby Słoweńcy i Chorwaci żyjący w ramach byłej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ).

Zdarza się jednak, iż konflikty etniczne, w tym i na Bałkanach, mają podstawę znacznie szerszą – będącą sumą trzech elementów:

a) sprzeczności bieżących interesów (np. ekonomicznych),

b) animozji historyczno-psychologicznych (stereotypy, uprzedzenia, pamięć doznanych krzywd itp.),

c) odmienności wzorców życia (podłoże religijne czy kulturowe).

Konflikty etniczne uznać zatem można za szczególne zagrożenie dla bezpieczeństwa, albowiem zespolenie powyższych czynników składowych potęguje zarówno ich siłę, jak i zakres, powodując; iż trudniej procesom tym przeciwdziałać. Dowiodły tego choćby wydarzenia w Bośni i Hercegowinie.

Obecnie wiele wskazuje, że ewentualnym – najbardziej prawdopodobnym – scenariuszem dotyczącym wybuchu kolejnego konfliktu etnicznego w tej części Europy jest możliwość ponownego „odnowienia się” konfliktów będących w tzw. stanie zawieszenia. Scenariusz taki odzwierciedla np. sytuacja w Bośni i Hercegowinie, Kosowie czy Macedonii. Prawdopodobieństwo takiej sytuacji jest relatywnie małe, lecz nie można całkowicie go wykluczyć.

W tym kontekście odwołać można się także do koncepcji zderzenia cywilizacji S. Huntingtona. Autor ten twierdzi, że m.in. właśnie na Bałkanach (w Bośni oraz Kosowie) dochodziło do najcięższych walk na „granicach cywilizacji”. W Chorwacji walczyły ze sobą z jednej strony władze tego państwa i ludność chorwacka, a z drugiej chorwaccy Serbowie. Natomiast w Bośni i Hercegowinie rząd bośniacki walczył z bośniackimi Serbami i Chorwatami, którzy oprócz tego rywalizowali między sobą. Z kolei w roli „uczestników drugorzędnych” występowały tam władze Serbii – wspomagające swoich rodaków – jak i władze Chorwacji udzielające pomocy Chorwatom w Bośni. Elementy te, zdaniem S. Huntingtona, w znacznym stopniu uznać należy za przykład i potwierdzenie tezy o kształtowaniu się kręgów cywilizacyjnych oraz występowaniu silnych procesów związanych z tożsamością, różnorodnością, a także rywalizacją kulturową⁶, która ponownie w przyszłości może wystąpić m.in. w tej części Europy.

⁶ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2000.

ZŁOŻONOŚĆ, ZMIENNOŚĆ I DYNAMIKA ZACHODZĄCYCH PROCESÓW

Ważnym determinantem wpływającym na poziom bezpieczeństwa na Bałkanach jest także złożoność, dynamika, a przede wszystkim częsta zmienność występujących tam procesów i zdarzeń. Stan ten można tłumaczyć na wiele różnych sposobów. Na przykład M. Waldenberg zwraca uwagę, iż jedną z przyczyn jest „połączenie pewnych właściwości struktury społecznej z charakterem środowiska geograficznego, kształtujących umiłowanie wolności i skłonność do szybkiego sięgania po broń, by wolność zachować bądź odzyskać”⁷. Z kolei w opinii E. Gellnera jest to efekt mobilizowania „ludzi przez pozbawionych skrupułów przywódców, którzy wykorzystują różnice, których sami ludzie byli w małym stopniu świadomi”⁸. Jeszcze inni autorzy zwracają uwagę na kwestie dotyczące zderzeń kultur (cywilizacji), mentalność narodów bałkańskich lub opóźnienie procesów historycznych⁹. Najprawdopodobniej jednak jest to suma składowa wszystkich tych elementów, spotęgowana ponadto przez nakładanie się procesów integracyjnych oraz dezintegracyjnych, a także całokształt uwarunkowań: politycznych, ekonomicznych, geopolitycznych, historycznych, religijnych, narodowościowych czy kulturowych.

Wiele wskazuje na to, że tendencje te (w szczególności procesy dezintegracyjne) jeszcze długo wywierać będą znaczący wpływ na sytuację w tej części Europy, jak i poza nią. Najnowszym tego odzwierciedleniem był choćby konflikt w Macedonii oraz wiele wątpliwości odnośnie do kierunku, w jakim potoczą się wydarzenia np. w Kosowie, Bośni i Hercegowinie, Wojwodinie lub w relacjach między Serbią a Czarnogorą. Wszystkie te aspekty, w większym lub też mniejszym stopniu, powiązane są z rozpadem byłej SFRJ. Pokazują one także, iż skutki tego procesu jeszcze długo rzutować będą na sytuację w analizowanym regionie.

KWESTIE TERYTORIALNO-GRANICZNE I NARODOWOŚCIOWE

Spory terytorialno-graniczne i animozje narodowościowe uznać należy za bardzo istotne i bardzo groźne, potencjalne źródło obniżenia stanu bezpieczeństwa w tej części Europy. Tym bardziej jest to ważne, iż obecnie – po pierwsze – poziom oraz relatywne poczucie bezpieczeństwa międzynarodowego na Bałkanach wcale nie należy do wysokich. A po drugie, w sposób pośredni i bezpośredni rzutuje ono

⁷ M. Waldenberg, *Narody i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, Warszawa 2000, s. 17-18.

⁸ Podaję za: K. Czyżewski, *Wariacje kosowskie (I)*, „Kultura” 1999, Paryż, nr 12/627, s. 12.

⁹ Zob. np.: R. Nordland, *Fire in the mountains*, „Newsweek” z 26 III 2001, s. 18; *Polityka nowej Europy. Od Atlantyku do Uralu*, red. J. Budge, K. Newton, Warszawa 1999, s. 122; J. Ilić, M. Spasovski, *Geopolityczna specyfika Bałkanów i etniczne terytorium Serbów*, „Sprawy Narodowościowe” 1994, z. 2 (5), s. 136.

na zakres stabilizacji oraz bezpieczeństwa w wymiarze ogólnoeuropejskim, a nawet światowym. Kwestie narodowościowe, a także terytorialno-graniczne, uznać można za jedną z głównych przyczyn napięć, konfliktów, animozji oraz zjawisk dezintegracyjnych w XX w. Wiele wskazuje, że tendencja ta w znacznym stopniu będzie występować również i w XXI w. Sytuacja na obszarze postjugosłowiańskim jest wyraźnym tego odzwierciedleniem. Wielość i różnorodność tamtejszych sporów terytorialnych jest niejednokrotnie rezultatem braku ścisłych granic międzyetnicznych oraz obfitości pogranicza o rozmytej tożsamości etnicznej, a także istnienia wielu punktów zapalnych.

Na Bałkanach do najważniejszych potencjalnych, jak i rzeczywistych punktów zapalnych zaliczyć można:

- problem mniejszości węgierskiej w Wojwodinie;
- sytuację Romów w wybranych państwach regionu;
- relacje pomiędzy Serbią i Czarnogórą;
- problem społeczności muzułmańskiej zamieszkującej w Sandzaku;
- waśnie macedońsko-albańskie w Macedonii;
- stosunki narodowościowe na terytorium Bośni i Hercegowiny;
- napięcia albańsko-serbskie w Dolinie Preševskiej położonej na południu Serbii;
- kwestię społeczności albańskiej zamieszkującej w Czarnogórze;
- sytuację mniejszości albańskiej w Grecji;
- spory wokół przebiegu granicy pomiędzy Słowenią a Chorwacją;
- problem Kosowa;
- status mniejszości węgierskiej w Rumunii;
- napięcia pomiędzy Grecją a Turcją;
- spór między Bułgarią a Rumunią o Dobrudżę;
- kontrowersje wokół północnego Epiru (Albania, Grecja).

PROBLEM MIGRACJI I UCHODźCÓW

Istotnym elementem sytuacji na Bałkanach jest także problem uchodźców i migrantów. Obie kategorie obejmują tysiące osób, które z różnych powodów (zniszczeń wojennych, uwarunkowań politycznych, problemów finansowych itp.) nie mogą lub nie chcą powrócić do swoich domów. Szybkie, a co najważniejsze efektywne rozwiązanie tej kwestii uznać należy za jeden z głównych priorytetów na Bałkanach. Przyczyni się to zarówno do wzrostu poczucia bezpieczeństwa wśród osób, których to dotyczy, jak i do podniesienia rzeczywistego stanu bezpieczeństwa.

Czynnikami utrudniającymi realizację powyższego scenariusza są:

1. Wątpliwości dotyczące polityczno-organizacyjnych możliwości powrotu (w krótkim czasie), jeśli nie wszystkich to przynajmniej zdecydowanej większości

uchodźców i migrantów. Pomimo upływu czasu proces ten nie został ukończony ani w Bośni i Hercegowinie, ani w Chorwacji, czy Kosowie.

2. Obawy, że powrót większych grup uchodźców, np. Serbów do Kosowa, ponownie doprowadzić może do wzrostu napięcia i animozji albańsko-serbskich.

3. Założenie, iż wybuch kolejnego konfliktu, spotęgowanie animozji czy pogorszenie się sytuacji ekonomiczno-społecznej spowodować może pojawienie się następnej fali migrantów lub uchodźców, co oprócz wymiaru humanitarnego i finansowo-politycznego zawsze powoduje destabilizację w części lub całości regionu.

TENDENCJE NACJONALISTYCZNE, SEPARATYSTYCZNE I SZOWINISTYCZNE

Tendencje nacjonalistyczne i szowinistyczne występujące na Bałkanach (podobnie jak w innych częściach świata) negatywnie oddziałują oraz zmniejszają rzeczywisty stan i poczucie bezpieczeństwa. Odnosi się to zarówno do bezpieczeństwa międzynarodowego przejawiającego się m.in. w: pokoju, współpracy lub stabilizacji w regionie, jak i bezpieczeństwa wewnętrznego, którego jednym z ważniejszych wyznaczników są konflikty i animozje społeczne. Dotyczy to zarówno poszczególnych państw, ale i całego regionu. Powyższą interakcję wyrazić można za pomocą czterech nakładających się i wzajemnie uzupełniających płaszczyzn:

- 1) bezpieczeństwo państwa;
- 2) bezpieczeństwo w regionie;
- 3) bezpieczeństwo wewnętrzne;
- 4) bezpieczeństwo zewnętrzne (międzynarodowe).

Za bardzo groźny czynnik dla bezpieczeństwa na Bałkanach uznaje się tzw. nacjonalizm integralny, łączący w sobie elementy polityczne, ideologiczne, kulturowe i ekonomiczne. Wyraźnym jego odzwierciedleniem jest przykład b. Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, gdzie nacjonalizm połączony m.in. z ksenofobią, szowinizmem i separatyzmem w znaczący sposób przyczynił się tak do rozpadu tego państwa, jak i do towarzyszących temu konfliktów (np. w Bośni czy Chorwacji). Sytuacja na analizowanym obszarze stała się szczególnie skomplikowana i niebezpieczna, albowiem występujące tam nacjonalizmy często przybierają postać złożoną. Z jednej strony są one generowane „od dołu” – to znaczy wywodzą się z poczucia krzywdy, niezadowolenia, stereotypów, lęków itp. występujących wśród zwykłych ludzi. Z drugiej, inspirowane są „od góry” – przez elity polityczne, religijne lub wojskowe. Nałożenie tych dwóch płaszczyzn zwiększa ich zakres, natężenie i dynamikę powodując, że mogą one silniej negatywnie oddziaływać m.in. na kwestię bezpieczeństwa.

Uwzględnić należy również fakt, że obszar Bałkanów od stuleci jest miejscem szczególnej aktywności różnego rodzaju ruchów i ideologii separatystycznych,

a także radykalno-populistycznych. Świadczą o tym np. koncepcje: „Wielkiej Albanii”, „Wielkiej Bułgarii” czy „Wielkiej Serbii”. Mamy zatem do czynienia z wizją Wielkiej Albanii obejmującej Kosowo z Prisztiną, z dużą częścią Macedonii oraz z rejonem Janiny w Grecji, Wielkiej Macedonii obejmującej północną Grecję z Salonikami oraz bułgarski Pirin, Wielkiej Bułgarii z całą Macedonią oraz z częścią Tracji, Wielkiej Serbii, w której obok całej Bośni i Hercegowiny znajdują się duże rejony chorwackie, Wielkiej Chorwacji z całą Bośnią i Hercegowiną, i serbskim regionem Sremu, Wielkich Węgier w historycznych granicach z Siedmiogrodem, Wojwodiną, Słowacją i Rusią Zakarpacką, czy Wielkiej Rumunii w granicach z okresu międzywojennego¹⁰.

Zdecydowana większość z tych koncepcji sprowadza się obecnie co najwyżej do pustych sloganów, mrzonek i mitów. Niektóre jednak niestety wciąż znajdują swoich licznych zwolenników. Świadczą o tym choćby wydarzenia rozgrywające się w Kosowie lub Macedonii i związana z tym postawa części tamtejszych przywódców albańskich czy wybory prezydenckie w Serbii w grudniu 2002 r., podczas których lider nacjonalistów V. Szeszelj uzyskał około jednej trzeciej głosów. Powyższe przypadki wyraźnie odzwierciedlają fakt, iż problemu tego nie można lekceważyć, a nacjonalizm, ksenofobia czy szowinizm pozostają rzeczywistym zagrożeniem dla pokoju i bezpieczeństwa w różnych częściach świata, w tym także i na Bałkanach.

ZORGANIZOWANA PRZESTĘPCZOŚĆ I TERRORYZM

Znaczącym zagrożeniem dla bałkańskiego bezpieczeństwa wewnętrznego i międzynarodowego jest również występujący tam problem zorganizowanej przestępczości. Zjawisko to nasiliło się i przybrało niepokojące rozmiary m.in. w wyniku działań wojennych, nieszczelności części tamtejszych granic, ostrej rywalizacji o zyski między grupami przestępczymi, załamania się porządku prawnego na znacznych obszarach postjugosłowiańskich, pogorszenia sytuacji finansowej, wzrostu bezrobocia, rzeszy uchodźców i migrantów czy nielegalnego transferu w ramach tzw. szarej strefy tysięcy różnego rodzaju uzbrojenia. Konflikty na Bałkanach, podobnie jak w wielu innych tego typu sytuacjach, spotęgowały także różnego rodzaju patologie, począwszy od narkomanii, przez prostytucję, a skończywszy na syndromie „dzieci-żołnierzy”.

Grupy przestępcze wykorzystały osłabienie organów administracyjno-prawnych i policyjnych, tworząc doskonale zorganizowane, a co najważniejsze, dysponujące olbrzymim kapitałem struktury mafijne. Nawiązały one szerokie i wielopłaszczyznowe kontakty ze swoimi odpowiednikami w Europie, USA czy na Bliskim

¹⁰ P. Eberhardt, *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, Warszawa 1996, s. 366.

i Dalekim Wschodzie. W ten sposób doszło do stworzenia nowych, działających na wielką skalę, kanałów przerzutowych służących do przemytu m.in.: ludzi, narkotyków, kradzionych samochodów czy broni. Zarówno Europol, jak i Interpol odnotowały gwałtowny wzrost przestępczości związanej, w sposób pośredni lub bezpośredni, właśnie z obszarem bałkańskim. Zaczęto wręcz używać określenia „bałkański syndrom” na opisanie powyższych zjawisk. Stan ten pomimo podjęcia wielu różnych środków zaradczych utrzymuje się do dzisiaj (np. morderstwo premiera Z. Djindjicia w 2003 r.). Jeśli nie zostaną podjęte efektywne działania profilaktyczne, będzie on coraz bardziej narastać, stając się głównym zagrożeniem dla ładu, porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego w południowo-wschodniej części Europy¹¹.

Innym potencjalnym niebezpieczeństwem są obawy, iż region bałkański może w niedalekiej przyszłości stać się europejskim przyczółkiem dla działalności różnych organizacji terrorystycznych czy fundamentalistycznych. Występujące tam zróżnicowanie narodowościowe oraz religijno-kulturowe, dość wysoki poziom niestabilności politycznej, w połączeniu z nieszczelnością granic, uwarunkowaniami geograficznymi i problemami ekonomiczno-społecznymi zwiększa owo prawdopodobieństwo. Od kilku już lat pojawiają się informacje potwierdzające realność takich zagrożeń¹².

PROBLEMY EKONOMICZNO-SPOŁECZNE

Wielokrotnie w dziejach ludzkości istotną przyczyną różnorodnych zamieszek, przewrotów lub konfliktów były czynniki ekonomiczno-społeczne. Na Bałkanach, podobnie jak na całym obszarze Europy Środkowo-Wschodniej, proces ten został dodatkowo spotęgowany przez pojawienie się negatywnych skutków transformacji. W wyniku m.in. odejścia od gospodarki centralnie sterowanej na rzecz form wolnorynkowych pojawiły się w tej części Europy nowe, dotąd nieznanne bądź sztucznie niwelowane problemy (np. bezrobocie), a także ze zdwojoną siłą odżyły te wcześniej występujące.

Obecnie do najbardziej znaczących ujemnych konsekwencji ekonomiczno-społecznych przeobrażeń występujących na Bałkanach, będących zarazem zagrożeniem dla tamtejszego rozwoju i stabilizacji zaliczyć należy m.in.:

- poziom bezrobocia (np.: Bułgaria 17%, Rumunia 12%, Serbia i Czarnogóra 26%, Bośnia i Hercegowina około 40%, Albania około 40%);
- inflację (np.: Bułgaria 10%, Rumunia 45%, Serbia i Czarnogóra 69%, Bośnia i Hercegowina 28-35%, Albania 40%, Macedonia 11%);

¹¹ S. Wojciechowski, *Integracja i dezintegracja Jugosławii na przełomie XX i XXI wieku*, Poznań 2002.

¹² Z. Isakovic, *Identity and Security in Former Yugoslavia*, Aldershot – Burlington – Singapore – Sydney 2000.

- zadłużenie zagraniczne (np.: Bułgaria 9 mld USD, Serbia i Czarnogóra 14 mld USD, Bośnia i Hercegowina 1 mld USD, Albania 1 mld USD, Macedonia 1,5 mld USD);
- niski poziom produktu krajowego brutto *per capita* (np.: (Bułgaria 1500 USD, Rumunia 1500 USD, Bośnia i Hercegowina 900 USD, Albania około 1000 USD¹³).

WNIOSKI

1. Trudno obecnie jednoznacznie stwierdzić, który z rozpatrywanych modeli bezpieczeństwa przeważa w przyszłości na kontynencie europejskim. Bez względu jednak na rodzaj i charakter wybranej opcji, jednym z najważniejszych jej wyznaczników musi być mobilność, przejrzystość, a nade wszystko efektywność. Istotnym miernikiem wybranego modelu winna być umiejętność oraz możliwość utrzymania, a także umacniania bezpieczeństwa w punktach szczególnie niewralgicznych w Europie, do których w pierwszej kolejności zaliczyć należy Bałkany. Występująca tam skomplikowana sytuacja polityczna, kulturowo-religijna i narodowościowa w zespole z licznymi konfliktami interesów, przeszłością historyczną oraz uwarunkowaniami geostrategicznymi i ekonomiczno-społecznymi była, jest i będzie wymagającym oraz trudnym sprawdzianem tak dla teoretycznych koncepcji modelowych, jak i dla codziennego urzeczywistniania bezpieczeństwa w tej części Europy.

2. Do najistotniejszych zagrożeń związanych z problematyką stabilności i bezpieczeństwa na Bałkanach zaliczyć należy: obawy dotyczące słabości rozwiązań demokratycznych w niektórych państwach tego regionu (np. w Serbii i Czarnogórze czy Bośni i Hercegowinie), wciąż utrzymujący się w części półwyspu wysoki stopień uprzedzeń etniczno-religijnych, niechęci czy animozji (choćby w Kosowie), brak ostatecznego uregulowania wybranych kwestii terytorialnych (przyszłość Kosowa, Serbii i Czarnogóry itp.) czy występujące w poszczególnych państwach problemy ekonomiczno-społeczne¹⁴. Lekceważyć nie można również radykalnych nastrojów o podłożu nacjonalistycznym obserwowanych cały czas np. wśród części Albańczyków i Serbów. Dobitym tego odzwierciedleniem jest uzyskanie w grudniu 2002 r. trzeciego miejsca podczas wyborów prezydenckich w Serbii przez nacjonalistę V. Szeszelja. Głosowało na niego prawie milion osób, co stanowiło jedną trzecią wszystkich biorących udział w głosowaniu. Wprawdzie w lutym

¹³ Dane ekonomiczne z lat 1999-2002 za *Pocket World in Figures 2002*, wyd. „The Economist”, London 2002; *Europa Środkowo-Wschodnia 2000*, Warszawa 2002, Rocznik X.

¹⁴ Zob. np. *The Southeast European Yearbook 1997-98*, (ed.) T. Veremis, D. Triantaphyllou, Athens 1998; S. Wojciechowski, *Integracja i dezintegracja Jugostawii na przełomie XX i XXI wieku*, Poznań 2002; *Serbia Still at the Crossroads. Special Report*, United States Institute of Peace, 2002.

2003 r. V. Szeszelj dobrowolnie oddał się w ręce Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Byłej Jugosławii, co jednak – zdaniem części obserwatorów bałkańskiej sceny politycznej – należy potraktować bardziej jako gest propagandowy, mogący serbskim nacjonalistom przysporzyć nowych zwolenników.

3. Do bardzo istotnych działań mogących wzmocnić poczucie bezpieczeństwa w całej Europie, a przede wszystkim na Bałkanach, zaliczyć należy np. następujące inicjatywy:

- propagowanie nauki języków obcych oraz wiadomości o innych kulturach, regionach i narodach;
- wymianę grup dzieci i młodzieży;
- tworzenie wspólnych (ponadnarodowych) programów edukacyjno-badawczych;
- zapewnienie ochrony praw mniejszości narodowych i religijnych;
- dążenie do poprawy sytuacji ekonomicznej i społecznej grup najbiedniejszych;
- propagowanie zasad równości i tolerancji;
- kontynuowanie procesów demokratycznych;
- rozwój niezależnych mediów;
- rozszerzanie współpracy międzypaństwowej realizowanej na różnych szczeblach i w różnych płaszczyznach (od struktur centralnych do lokalnych);
- delegalizowanie ugrupowań naruszających prawo;
- niwelowanie wszelkich form nacjonalizmu, szowinizmu i ksenofobii;
- wzajemne pojednanie oraz wybaczenie doznanych krzywd;
- dążenie do rzetelnego wyjaśnienia wszelkich historycznych zdarzeń i niejasności celem lepszego zrozumienia tak historii własnej, jak i dziejów innych narodów.

4. Analizując potencjalne scenariusze dalszego kształtowania się sytuacji na Bałkanach w zakresie bezpieczeństwa, zwrócić należy uwagę na trzy teoretyczne warianty:

a) utrzymanie *status quo* – i tym samym zakończenie procesów dezintegracyjnych (np. Kosowo i Czarnogóra wraz z Serbią w obrębie jednego państwa);

b) możliwość dalszej dezintegracji dotyczącej choćby: Bośni i Hercegowiny, Kosowa, Wojwodiny, Macedonii oraz Czarnogóry;

c) ewentualne rozpoczęcie kolejnego etapu integracyjnego, np. w postaci utworzenia przez państwa postjugosłowiańskie związku, unii lub jakiejś innej formy współpracy. Obecnie takie rozwiązanie wydaje się jednak mało prawdopodobne. Być może w przyszłości wariant integracyjny zostanie zrealizowany, np. poprzez stopniowe włączanie tych państw do struktur NATO czy Unii Europejskiej. W ten zatem sposób, w pewnym sensie, doszłoby do ich przynajmniej częściowego ponownego „zespolenia”.

5. Bezpieczeństwo na Półwyspie Bałkańskim, a w szczególności jego ponadczasowość, zakres i charakter uznać należy za jeden z głównych elementów szerszego problemu, jakim jest bezpieczeństwo w ogóle, tak europejskie, jak i światowe. W tym kontekście mamy do czynienia z oczywistym mechanizmem naczyń połączonych. Wzrost napięcia, konflikt lub destabilizacja w którymś z jego elementów składowych w pierwszej kolejności negatywnie rzutuje na obszary (regiony) przyległe, aby z czasem wywołać negatywne interakcje w całym systemie międzynarodowym (w postaci uchodźców, zniszczeń, strat itp.).

Występuje jednak również tendencja odwrotna. Polega ona na tym, iż słabość, brak stabilności, ładu i porządku w systemie całościowym połączona z pojawieniem się dodatkowych ujemnych determinantów (np. recesji gospodarczej, terroryzmu czy fundamentalizmu) może w pierwszej kolejności uaktywnić się w regionie o najniższym zakresie bezpieczeństwa, w miejscu występowania rzeczywistych lub potencjalnych punktów zapalnych – choćby na Bałkanach.

6. Kluczowy wpływ na teoretyczne i praktyczne rozwiązania dotyczące bezpieczeństwa europejskiego (w tym bałkańskiego) będą miały przyszłe relacje na linii europejska a atlantycka opcja w *NATO*, czyli uzależnione będą od kierunku zmiany i sposobów działania Paktu Północnoatlantyckiego oraz procesu tworzenia europejskich sił szybkiego reagowania (europejskich sił zbrojnych). Jest to pytanie o przyszłość Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, a także będącej jej rozszerzeniem Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

7. Wydarzenia rozgrywające się na Bałkanach w latach dziewięćdziesiątych uwidoczniły słabość struktur bezpieczeństwa europejskiego, a nawet światowego. Wykazały, że nie istnieje w pełni efektywny system zapobiegania i rozwiązywania sporów, napięć czy konfliktów. Sytuacja taka występuje pomimo wielokrotnego zaangażowania się i podejmowania prób rozwiązania problemu przez społeczność międzynarodową – głównie takie organizacje, jak: ONZ, OBWE, UE czy *NATO*. Pozostaje mieć nadzieję, iż scenariusz ten ulegnie zmianie i wydarzenia powyższe nie powtórzą się już więcej ani na Półwyspie Bałkańskim, ani w żadnej innej części świata. Równocześnie należy pamiętać, że problem bezpieczeństwa jest kwestią o wiele bardziej złożoną. Obejmuje bowiem nie tylko aspekty bezpieczeństwa międzynarodowego, ale również wewnętrznego i związanych z nim różnorodnych problemów, jak choćby zorganizowanej przestępczości czy respektowania praw człowieka.

ABSTRACT

Sebastian Wojciechowski presents the main current threats to security in the Balkans. Special attention is drawn to the following issues: the problem of ethnic conflicts, the complexity and dynamics of ethnic processes in the region, tensions related to questions of territory, borders, and nationalities, the problem of migrants and refugees, nationalistic and chauvinistic tendencies, socio-economic conditions.

All the above topics are discussed in the context of the ongoing debate on the future of European security, its scope, institutional forms, and major determinants. The author also describes a broad range of initiatives and actions that serve to strengthen the actual state of security and the feeling of safety in the Balkans, as well as in other parts of the world. Emphasis has been placed on the role of international organizations and the significance of international legal norms. It is concluded that in the context of current events the problem of security must receive special priority.